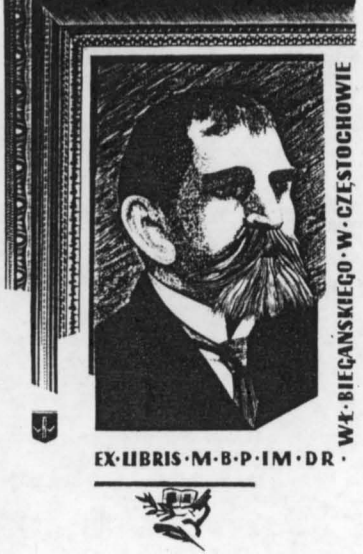

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 143 Wtorek dnia 27 Czerwca 1922 roku. Cena 20 mk. Rok XVII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu 560 mk. Dla odbierających pismo na miejscu 450 marek. Cena pojedyńczego numeru 20 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów redakcyjnie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty nadesłane, wzmianki instytucyj prywatnych społecznych podlegają opłacie.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz nonpareilowy jednołamowy za I kolumnie 160 mk na II i III kolumnie 140 marek, na IV kolumnie 120 mk w tekście 200 mk. Drobne ogłoszenie po 40 mk. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie 200 mk

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marji Nr. 58. Telefon Nr. 59. Skrzynka pocztowa Nr. 46

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od daty zmiany — bez uprzedniego zawiadomienia.

Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego

s p r z e d a j e

Obrabiarki do metali i narzędzia warsztatowe magneta, gaźniki, (karburatory), traktor parowy z pługiem i części pługów motorowych	**we Lwowie.**
Sól bydlęcą, skrzynie, beczki, puszki od konserw różne naczynia, ubrania, odpadki sukienne, i bawełniane, odpadki obuwia, części uprzęży . . .	**w Poznaniu.**
Różne przybory chirurgiczne i sanitarne	**w Łodzi.**
Samochody, motocykle, części wozów, zniszczone obuwie, szmaty	**w Lublinie.**
Samochód	**w Kielcach.**

S z c z e g ó ł y p a t r z

„DEMOBIL" zeszyt 38-my

Termin składania ofert 12-go lipca 1922 r.

Kiedyż nastąpi prawdziwe przesilenie?

Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. uchwalona została na 3 dni przed plebiscytem na Górnym Śląsku, spleszono z zakończeniem długich sporów o Konstytucję, aby lud polski na Górnym Śląsku, głosując za Polską wiedział, że wypowiada się za przyłączeniem do państwa praworządnego, posiadającego Konstytucję, ład i porządek.

Upłynęło 25 miesięcy od dnia, kiedy lud górnośląski wypowiedział się za Polską, i na podstawie tej woli ludu, po długich sporach międzynarodowych, Polska faktycznie objęła w swe posiadanie część prastarej swej dzielnicy, **lecz państwo Polskie, wbrew uroczystej zapowiedzi danej 17 marca 1921 r. pozostaje bez konstytucji, bez ładu i rządu,** i w chwili historycznej, kiedy sztandar polski zatknięto na ziemi śląskiej i wojsko polskie na nią wkraczało, w Sejmie kłócono się o interpretację czasowej, wciąż jeszcze trwającej „małej konstytucji", a kłótnia ta uniemożliwiła utworzenie rządu.

Dzień radosny zapisał się w historji Polski, **jako dzień wstydu.** Uroczystość **przyłączenia Śląska,** tak samo, jak i **uroczystość przyłączenia Wilna zamąciły kłótnie sejmowe,** zatargi między czynnikami władzy i przesilenie rządowe.

Nie będziemy szukali, **kto** winien, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan bezwładu, nierządu i nieładu, który nie tylko zamąca wielkie dnie uroczyste w życiu narodu, ale uniemożliwia i pracę dnia powszedniego nad budową państwa i utrwaleniem podstaw niezależnego bytu narodowego.

Nie będziemy pytali, **kto** winien, bo dla każdego, niezaślepionego oczywistem jest, że wszyscy, jeżeli nie w równej mierze, to w większym lub mniejszym stopniu są winni i wszystkie czynniki władzy, i Sejm w całości i każda partja z osobna. Ci co mówią i krzyczą, i ci, co milczą, ponoszą odpowiedzialność za to, co się dzieje, albowiem w całej tej kłótni nie ozwał się ani jeden głos bezwzględnie szczery, wyższy ponad cele partyjne i ambicje osobiste a natchniony troską o cele ogólne, państwowe. Nie słyszeliśmy w żadnej mowie tego akcentu szczerego, który w przeciwniku nawet budzi wstyd i sumienie. I cały naród nie zdobył się na krzyk oburzenia, który by nawet Sejm nasz zawstydził, zagłuszyłby głosy prywaty i zmusił, by kres położyć tej kłótni małych ludzi o małą konstytucję.

Więc nie kto winien, ale kiedy się to skończy, to — jest pytanie, nad którem zastanawia się każdy, kto do obrzydzenia dość już ma **tych sporów partyjnych** nie o zasady i istotę sprawy, **nie o dobro państwowe,** lecz **o interesy prywatne,** w najlepszym razie klasowe.

Czy jesteśmy społeczeństwem nieuleczalnie chorem, organicznie niezdolnem do normalnego życia państwowego, jakiem żyją inne narody europejskie? Czy te objawy smutne są zjawiskiem przejściowem, następstwem życia w warunkach nienormalnych i wycieńczenia chwilowego organizmu narodowego? **Czy te skandale naszego życia politycznego** są tylko czemś powierzchownem: wysypką i wrzodami, przez które właśnie oczyszcza się krew? A krew jest zdrową i zmoże chorobę?

Wierzymy, że tak jest.

Lecz kiedyż nareszcie przyjdzie prawdziwe, wielkie, moralne przesilenie, po którem ustaną te ciągłe małe przesilenia, **wyniszczające organizm państwowy?** Kiedyż nareszcie w naszem życiu politycznem, zatrutem niena wiścią, ztęchliżną cuchnącem, powieje zdrowy i zdrowie niosący „wiatr od morza", o którym tak pięknie nasz wielki pisarz mówi — wiatr, którym każda pierś ludzka radośniej i szerzej oddycha, którem serce się krzepi, gdy pochłoną go płuca? Kiedyż ten wiatr rozdmucha, rozpędzi zarazę w naszych płucach zaczajoną, przekleństwo wieków upadku i niewoli?

O, mogła by już pierś polska oddychać radośnie i szeroko tym wiatrem. Już mamy morze polskie, Polskę od morza do Karpat, Wilno i Śląsk. Upadły trzy wielkie więzienia, które żyć i oddychać przeszkadzały, a my wciąż jeszcze zajęci jesteśmy swarami i kłótniami w murach więziennych pieczętemi.

Dokoła już przestwór wolny, a w piersiach jeszcze zaduch niewoli.

Kiedyż więc wiatr żywotwórczy wywieje chorobę z piersi naszych? Kiedyż nastąpi przesilenie?

25—VI—1922 r. T. P.

—o—

Memorjał prałatów irlandzkich do Papieża.

Dublin, 25 | 6. AW. Prałaci katoliccy Irlandji, portanowili wysłać do Papieża memorjał, przedstawiający szykany jakim podlega kardynał Logne ze strony policji ulsterskiej. Prałaci zaznaczają jednocześnie, że podział Irlandji doprowadził do ruiny tego kraju.

Patenty na wynalazki, modele fabryczne, znaki towarowe, marki ochronne we wszystkich krajach

Inż. S. Lewkowicz Częstochowa

Ogrodowa Nr. 9.

Dalsze obejmowanie Górnego Śląska

Katowice. Zajmowanie trzeciej strefy rozpoczęło się dziś w poniedziałek. Zajęte będą Lubliniec i Tarnowskie Góry.

Po polskiej stronie strefę stanowią: polska część pow. bytomskiego, tarnogórskiego, lublinieckiego i gliwickiego.

W sobotę rozwiązano w tej strefie dotychczasową policję, pod wieczór zaś weszła policja polska.

W niedzielę wojska koalicyjne opuściły strefę, a władza przeszła w ręce polskie.

Dziś w poniedziałek wkroczyło wojsko polskie, trzema partjami. Do północnej części p wiatu bytomskiego, t. j. do Huty Bismarka, do Świętochłowic, do Frydenshuty i do Lipin wojska weszły od strony Katowic i Królewskiej Huty. Do wschodniej części powiatu bytomskiego, t. j. do Piekar, od strony Huty Laury, do Tarnowskich Gór od Sąmpkowic, do Lublińca zaś od strony: Częstochowa—Herby.

Pierwsza Msza wojskowa.

Katowice. W niedzielę, odbyło się pierwsze nabożeństwo wojskowe w kościele parafjalnym św. Piotra i Pawła w Katowicach. W nabożeństwie wzięły udział: wojskowość z gen. Szeptyckim na czele, miejscowe stowarzyszenia, lud polski i inteligencja.

O interwencję rządu polskiego.

Katowice. W sferach działaczy górnośląskich oraz wojskowości utrwaliło się przekonanie, że rząd polski winien w najostrzejszej formie wystąpić z interwencją dyplomatyczną w sprawie nie ustających napadów orgeschowców w chwili, gdy zajmowane przez wojska obu stron tereny winny ulegać bezwzględnej pacyfikacji. Interwencja rządu polskiego u Ligi narodów winna wpłynąć decydująco na postawę władz koalicyjnych na Górnym Śląsku.

Nowe gwałty niemieckie.

Katowice. W pow. bytomskim, w Wielkich Hajdukach, 4-ch orgeschowców napadło na urząd policji, urzędników rozbroili i sponiewierali.

W pow. oleskim we wszystkich wioskach rozlega się ustawiczna strzelanina. W Oleśnie, Biaduczu i w Wachowie niemcy rzucają granatami.

Uchodźcy w Katowicach.

Katowice. W sobotę przybyli do Katowic nowi uchodźcy z pow. kozielskiego i strzeleckiego. Bandy t. zw. rollkomando, napadały ostatnio na wioski w pow. kozielskim: Łąki, Rokicie, Resyawa, Januszkowice i Obrowice. — Uzbrojona banda szalała w domostwach polskich, których adresy mieli uprzednio w posiadaniu. Bandy niemieckie niszczą meble, ubrania, biją domowników i gwałcą kobiety.

Słodkie sny o potędze.

Katowice. W związku z nadejściem do Katowic wiadomości o zabójstwie ministra Rathenaua na tle monarchistycznem, wśród sfer niemieckich w Katowicach zauważono znaczne poruszenie. Koła monarchistyczne niemieckie urządziły szereg zebrań poufnych, na których powzięto stosowne uchwały i wydano instrukcje tajne monarchistycznym związkom na Górnym Śląsku. Zabójstwo Rathenaua wpłynąć może bardzo poważnie na zaostrzenie postawy antypolskiej niemców górnośląskich.

O węgiel górnośląski.

Katowice. Z początkiem przyszłego tygodnia rozpoczną się rokowania między Austrją a Polską w sprawie dostawy węgli z Górnego Śląska do Austrji.

Objęcie poczt i telegrafu na G. Śląsku.

Cała administracja pocztowo-telegraficzna i telefoniczna na obszarze Śląska przeszła pod zarząd ministerjum poczt i telegrafów. Jednocześnie wprowadzono ruch telefoniczny między Katowicami a Warszawą.

Zamordowanie Rathenau'a

ministra spraw zagran. Rzeszy Niemieckiej.

W sobotę d. 24 b. m. w Berlinie w południe zastrzelony został minister spraw zagranicznych Rathenau, w chwili gdy opuścił willę swoją w Grünwaldzie, aby udać się do ministerjum spraw zagranicznych. Sprawca jechał samochodem przejechał obok niego i po spełnieniu czynu szybko umknął.

Z 10 strzałów wymierzonych do Rathenaua 8 trafiło w głowę 1 w piersi. Nadto mordercy wrzucili do wnętrza samochodu granat ręczny jajowy, który rozerwał ministrowi brzuch. Rathenau stracił przytomność po pierwszych strzałach, zmarł zaś w drodze do swojej willi. Sprawcy rzucili się szybko do ucieczki. Policjanci na rowerach samochodach puścili się za niemi w pogoń jednakże bezskutecznie i sprawcy ulotnili się bez śladu. Stawia to policję niemiecką pod względem jej sprawności w ciekawem oświetleniu.

Gdy wiceprezydent doniósł w Sejmie o zamordowaniu Rathenau, powstała niebywała wrzawa. Posłowie lewicowi zaczęli wołać pod adresem posłów prawicowych: „Mordercy. To samo zrobimy z wami". Jeden z posłów komunistycznych oświadczył: Właśnie doniesiono mi, że do Berlina przybył Escherich, von der Thaun, profesor Schosser, prof. Reichert i Leischelsberg. Po tem oświadczeniu wzburzenie partji lewicowych wzmogło się. Posiedzenie przerwano.

Stan wyjątkowy w Niemczech.

Gabinet Rzeszy uchwalił stan wyjątkowy, sądy, wyjątkowe, zakaz wszelkich demonstracji oraz zajął się przygotowaniem formalnej ustawy wyjątkowej. Prezydjum policji zakazało uroczystego obchodu wianków.

Dr. Rathenau, żyd z pochodzenia, dyrektor A. E. G. był wybitną indywidualnością i dlatego został zamordowany. W czasie wybuchu wojny Rathenau był inicjatorem i organizatorem całej tak zw. gospodarki wojennej. Gdyby nie jego pomysły i niezwykłe zdolności organizacyjne: Niemcy o rok conajmniej wcześniej zostałyby pokonane z powodu braku surowców. Gdy więc Rathenau oddał się na usługi obecnego rządu i podjął się przeprowadzenia zobowiązań gospodarczych traktatu wersalskiego, pokrzyżował tem plany sfer militarystyczno - monarchistycznych, które

twierdzą, że traktat wersalski nie może być wykonany. Rathenau był twórcą traktatu z bolszewikami w Rapallo.

Niezbitym dowodem, że zabójstwem tem kierowały te sfery, któremi kierują Ludendorf, Hindenburg. Westarp i Stinnes, — jest fakt, że na dwa dni przed zamachem przywódca prawicowców, Helferich wystąpił z gwałtowną mową przeciw Rathenauowi.

Zabójstwo Erzbergera, zamach na Scheidmanna i ostatnie zabójstwo dają przerażający obraz walk politycznych w dzisiejszych Niemczech. Morderstwo skrytobójcze stało się głównym środkiem do przeprowadzenia programów politycznych.

Manifestacja Hindenburga w Prusach wschodnich, zapowiedź powrotu monarchji i cały szereg innych objawów wskazują, że „osłabienie obroży na szyi Niemiec" dokonane przez Lloyda Georgea, wyzyskane zostaje do dokonania w Niemczech przewrotu, który ma na celu przywrócenie na tron Hohenzollernów i powrót do władzy i do dawnej polityki Hindenburgów. Ludendorfów i całej kliki junkiersko-militarystycznej, która doprowadziła do wybuchu wojny.

Pod wpływem morderstwa.

Berlin, 25 | 6. AW. W parlamencie niemieckim i sejmie pruskim doszło, na wiadomość o morderstwie, do burzliwych scen, które skończyły się bójką i wyrzuceniem kilku posłów socjalistycznych z sali obrad. Jednego z posłów, który nazwał morderstwo rzeczą zabawną, pobito pięściami i wyrzucono z sali.

Kto zamordował Rathenaua?

Berlin A. W. Grozą przejmujące morderstwo popełnione na jednej z najwybitniejszych osobistości Rzeszy ministrze spraw zagranicznych Rathenau według powszechnego przykonania jest dowodem rozwydrzenia politycznego w Niemczech z jednej strony, a zdrugiej strony najlepszem świadectwem, że hydra reakcji coraz bardziej ponosi głowę. Morderstwo stwierdza, zupełną bezsilność Niemiec repblikańskich wobec Niemiec monarhistycznych przeciwko którym cały świat chwycił za broń. Prawica nie mogąc dziś zamachu ośmieszyć jak to uczyniła z zamachem Scheidemana chwyta się innego sposobu potępiając go stanowczo bodaj czy nie ostrzej niż komuniści. Prawic stara się zrzucić z siebie odpowiedzialność twierdząc, że Rathenaua twórcę traktatu w Rapallo zgładzili nie Niemcy, lecz Rosjanie.

300,000 mk. nagrody za wykrycie mordercy Rathenaua.

Berlin, 25 | 6 AW. Rząd Rzeszy wyznaczył 300,000 mk. nagrody za schwytanie lub dopomożenie do wykrycia morderców. Patrole policyjne krążą po wszystkich głównych ulicach. W punktach najbardziej ożywionych znajdują się ukryte posterunki obserwacyjne. Posiedzenia parlamentu mają być na kilka dni przerwane. Socjaliści wystąpili z wnioskiem, aby przy przeprowadzeniu śledztwa w sprawie morderstwa dokonanego na Rathenau wykluczyć prokuratorję państwa, zakazać wszelkich zebrań, ogłosić w większych miastach stan wyjątkowy. Grupa Scheidemana zwróciła się do socjalistów niezależnych z propozycją utworzenia wspólnego rzędu. Rokowania między Scheidemanowcami a niezależnymi w tej sprawie są w toku.

Dziekan korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Berlinie nuncjusz Pacelli złożył rządowi Rzeszy wyrazy ubolewania.

ZAWIADOMIENIE.

Ważne dla wszystkich!

Do Firmy

M. CZĘSTOCHOWSKIEGO

II-ga Aleja 25 (obok Kościuszki)

nadeszły na sezon letni wszelkiego rodzaju etaminy, batysty, satyny, jedwabie, kretony, zefiry, płótna itp. w wielkim wyborze po cenach najtańszych.

Ostatnie nowości. Obejrzenie materjałów nie obowiązuje do kupna.

W tygodniu bieżącym specjalna wyprzedaż męskich materjałów na garnitury i palta po cenach najniższych.

Dla urzędników duże ułatwienia w zakupach.

Korzystajcie z okazji.

Ceny konkurencyjne.

tylko u M. Częstochowskiego

w II-ej Alei Nr. 25, telefon Nr. 486.

TELEGRAMY.

Zamach w Budapeszcie

Wiedeń. „Neue Freie Presse" donosi z Budapesztu. Dziś w nocy przed godz. 1 wykonano zamach na gmach „Stowarzyszenia budzących się Węgier". Zamachu dokonano przy pomocy dynamitu. Sprawcy położyli bombę u bram gmachu. Eksplozja nastąpiła wśród wielkiej detonacji. Było ją słychać w całym czwartym okręgu. Wybuch zburzył bramę. Z powodu nacisku powietrze wyleciały szyby w sąsiednich domach. Podczas eksplozji znajdowały się w domu tylko 4 osoby. Zraniony jest jedynie 63-letni kupiec Józef Konta. Sprawców zamachu nie zdołano wykryć.

Odkrycia na Marsie

Paryż. Astronom Ryves, który się udał swego czasu na Teneryfę celem obserwowania planety Marsa, opisuje obecnie wyniki swoich badań. Stwierdził on, iż na biegunach Marsa znajdują się ogromne pokłady śniegu. Okolice środkowe planety są ciemne i zielone. Na wschodzie planety są widoczne ciemne plamy, z czego można wyciągnąć wniosek, że panuje tam dobra i sucha atmosfera.

P. K.

Sowieccy komisarze

Moskwa. „Izwiestja" zamieściły wiadomość, że komisarz bolszewicki Stanisław Radwański, zdefraudował kilka miljonów rubli w złocie i uciekł do Ameryki. Defraudacja ta jest olbrzymia, jeżeli zważymy, że 10 rubli w złocie równa się 12 miljonom rubli sowieckich.

O układ włosko-sowiecki.

Rzym, 24 | 6. AW. Przedstawiciel sowietów w Rzymie oświadczył, że po powrocie Schancera, doręczy rządowi włoskiemu notę Cziczerina wyłuszczającą powody odrzucenia ratyfikacji umowy włosko-sowieckiej przez Sowiety.

Nota będzie zawierała także projekt nowego układu handlowego włosko-sowieckiego i konwencji nawigacyjnej.

O uzdrowienie finansów Austrji.

Wiedeń, 25 | 6. AW. Projekt rządowy w sprawie uzdrowienia finansów Austrji napotyka na opozycję stronnictw socjalno demokratycznych oraz partji chłopskich. Opozycjoniści żądają zmiany postanowień w przedmiocie 8 godzinnego dnia pracy oraz zasiłków rządowych dla pozbawionych pracy. Jako dalsze postulaty wystawiają sprawę wprowadzenia systemu administracji państwowej, dalej zmiany w ustawie o ochronie lokatorów, oraz zmian w polityce celnej i żywnościowej.

Przeprowadzenie planu finansowego rządu natrafia na duże trudności, wobec czego wydaje się bardzo wątpliwem wprowadzenie go w życie.

Niemiecko-angielska konkurencja węglowa.

Londyn, 25 | 6 AW. Węgiel przesyłany z Niemiec z dostaw reparacyjnych powoduje wielką konkurencję dla kopalń miejscowych. Wobec czego możliwe jest, że w końcu miesiąca kopalnie angielskie w Walji będą musiały zawiesić pracę z powodu krytycznego stanu na rynku.

Nowy prezydent Węgier.

Budapeszt, 25 | 6 AW. Uzonstytuował się nowy gabinet węgierski. Prezydentem został wybrany Agaston Gaal.

Kolonizacja na Podolu.

Lwów, 25 | 6 AW. Kolonizacja obszarów opuszczonych przez Polaków od bywa się w dalszym ciągu. W dobrach Alfreda Potockiego na Podolu, Wiśniowczyku, Derbku, Makowie, Michałowcach osiadło 7000 przybyszów z Wielkorosji, oraz 23,000 Niemców z nad Wołgi.

Studenci ukraińscy spiskują

Lwów, 25 | 6 AW. Z końcem ub. miesiąca władze sowieckie w Kamieńcu wykryły nowy spisek ukraińskiej organizacji powstańczej, która obejmowała studentów uniwersytetu w Kamieńcu. Aresztowano 140 studentów, z których kilku rozstrzelano w Winnicy.

Targi Wschodnie

Sekcja prasowa „Targów Wschodnich" we Lwowie nadesłała nam odezwę, którą ze względu na rozwój ekonomiczny naszego kraju i jego kresów wschodnich zamieszczamy.

Do P. T. Prasy i Publicystyki Polskiej!

Stoimy u wrót drugiej kampanji „Targów Wschodnich" we Lwowie, które tego roku trwać będą od 3 do 15 września.

„Targi Wschodnie" są w dużej mierze także i prasy polskiej współwłasnością duchową. W olbrzymim kapitale energji duchowej, rzuconej pod budowę tej ważnej placówki, ma Prasa nasza swój spory udział, pod względem włożonego trudu i wysiłku.

Bez różnicy dzielnic, partji i kierunków Prasa polska stanęła ofiarnie do współpracy nad tem dziełem gospodarczego odrodzenia, oddając mu z całą gotowością na usługi Swe wpływowe łamy i najbardziej powołane pióra. Jej zasługą było spopularyzowanie haseł i idei „Targów Wschodnich" wśród ogółu i uświadomienie społeczeństwa o ogólno-państwowej i narodowej ich doniosłości, dzięki wśród ogółu i uświadomienie społeczeństwa o ogólno-państwowej i narodowej ich doniosłości, dzięki czemu ta powszechna mobilizacja polskiego przemysłu i handlu wypadła tak imponująco i tak świetne dała wyniki.

Ogólne zainteresowanie, które i „Targi Wschodnie" obudziły w kraju i zagranicą, zaufanie jakie zyskały wśród sfer zainteresowanych, i poparcie u czynników miarodajnych, zawdzięczały one w niemałej mierze żywej, codzienne i konsekwetnie działającej propagandzie, jaką na łamach pism w tym kierunku rozwinięto.

Dziś, gdy wchodzą one w nowy okres swego rozwoju, który ma je na wyższy jeszcze wznieść szczebel i byt ich na trwałych oprzeć podstawach, zwracamy się z gorącą prośbą do P. T. Prasy i Publicystyki Polskiej o zaopiekowanie się z równą, jak dotąd, życzliwością sprawą „Targów Wschodnich" i mamy nadzieję, że P. T. Prasa użyczy ich ogólno-państwowej akcji dotychczasowej na Swych łamach gościnności, a każdy Publicysta w zakresie swego działania, przyczyni się do należytego uświadomienia o nich opinji publicznej. Za to zgóry w imieniu sprawy dziękujemy.

Materjałów rzeczowych dostarczać będzie i w tym roku P. T. Redakcjom Sekcja Prasowa „Targów Wschodnich."

Lwów, dnia 16 czerwca 1922 r.

Za Tow. Dziennikarzy Polskich we Lwowie

Bronisław Laskowski wr. prezes.

Za Syndykat Dziennikarzy Polskich we Lwowie

Dr. Aleksander Vogel wr. prezes.

Ostatnie wiadomości

Śliwiński wice-prezydent m. Warszawy premjerem.

Warszawa, 26 | 6 AW. Przebieg przesilenia gabinetu w dniu wczorajszym przedstawia się następująco: W godzinach popołudniowych Nacz. Państwa przyjął na dłuższej konferencji p. Śliwińskiego. W południe zaś Nacz. Państwa przesłał p. marszałkowi sejmu pismo, w którem zawiadamia go o powierzeniu misji tworzenia gabinetu vice-prezydentowi m. Warszawy p. Arturowi Śliwińskiemu.

P. Śliwiński po południu rozpoczął obrady ze stronnictwami: PSL, grupą Stapińskiego, NPR., klub. posłów żyd., klub. Rad Lud. i klub. Mieszcz. Wszystkie stronnictwa obiecały p. Śliwińskiemu poparcie, za wyjątkiem kl. Mieszcz., który zachowuję, w stosunku do przyszłego gabinetu wolną rękę.

Klub Mieszcz. udzieli votum zaufania gabinetowi wtedy, gdy ten przedstawi się Sejmowi po zapewnienie zaufania stronnictw.

O udział Ameryki w konferencji haskiej.

Berlin, 26 | 6. AW. Pomiędzy koalicją a rządem St. Zjednoczonych podjęte zostały rokowania, mające na celu skłonienie St Zjednoczonych do wzięcia udziału w konferencji haskiej Szczególnie Francja zamierza wywrzec nacisk, aby Ameryka przysłała na konferencję haską obserwatora, lub półurzędowego delegata.

Dziennikarze szwajcarscy w Poznaniu.

Poznań, 26 | 6. AW. Dziś rano przybyła do Poznania wycieczka dziennikarzy szwajcarskich z pp. Milliond i Maret z Lozanny na czele.

Towarzyszą im poseł polski przy republice szwajcarskiej p. Nanberg i przedstawiciel min. spraw zagranicznych p. Żeligowski.

Braciom Górnoślązakom

Z długowiekowej pielgrzymki
Wracacie do nas. Wracacie
Z wieńcem laurowym na skroniach
W śnieżystej, godowej szacie.

Na stopach zgojone rany,
Kark jażmo nie ugina.
Wreszcie, wolni wracacie
W imię Ojca, Ducha, Syna.

Podajcie wy bratnie dłonie
Do braterskiego uścisku,
By stanąć zgodnie w warsztacie,
Jak mrówki w mrówczem mrowisku.

Jak pszczoły w pszczelnym ulu
Niech pracy nikt nie przeklina;
Wytężmy do niej ramiona
W imię Ojca, Ducha, Syna.

Gdy zdrowe wsiejem ziarno
Setne wyda owoce.
Do siejby ugor zaprasza
I serce rwie się, łopoce.

W sprzęgaju tej wspólnej myśli
Co jest nam dzisiej jedyna
Pójdziemy w promienną
przyszłość
W imię Ojca, Ducha, Syna.

22 | VI 1922. Jan Przylibski.

KRONIKA.

— Z Jasnej Góry. W niedzielę, d. 25 b. m. napływ wiernych do świątyni Jasnogórskiej był bardzo liczny. Przybyła pielgrzymka z Dziedzic, ze Śląska Cieszyńskiego, wraz z młodzieżą szkolną. Uczestnicy, zwłaszcza uczestniczki tej pielgrzymki sprawiały nader sympatyczne wrażenie swym malowniczym strojem i miłą powierzchownością.

Zgodnie z zapowiedzią podczas sumy pontyfikalnej podniosłe kazanie wygłosił Arcybiskup Teodorowicz, którego niezliczone tłumy wiernych wysłuchały w wielkiem skupieniu.

Echa zjazdu Biskupów.

W dn. 22 b. m. o godz. 3 i pół po połud. w sali bibliotecznej na Jasnej Górze, gdzie toczyły się obrady zjazdu Dostojników Kościoła z całej Rzeczypospolitej polskiej, przybyli w celu powitania zgromadzonych Dostojników przedstawiciele Rządu p. St. Pękosławski, wojewoda kielecki bawiący chwilowo w Częstochowie wraz ze starostą miejscowym p. K. Kühnem. Mowę powitalną wygłosił p. Wojewoda, wyrażając niezmierną radość i szczęście, że jemu przypada w udziale zaszczyt powitania w tem naszem Sanctuarjum Najwyższych Przedstawicieli i Kierowników wiary i moralności, tak bardzo w ostatnich czasach przez społeczeństwo zaniedbanych i sponiewieranych, p.Wojewoda podkreślił doniosłe znaczenie obrad, mających na celu ugruntowanie wiary katolickiej i podniesienie moralności w społeczeństwie. wyrażając z głębi serca płynące życzenia by te wzniosłe myśli i zamiary zostały powszechnie w czyn wprowadzone i wydały pożądane owoce dla dobra i szczęścia zmartwychwstałej Ojczyzny.

W odpowiedzi J. E. ks. Arcybiskup Bilczewski dziękował p. Wojewodzie i p. Staroście za powitanie i życzenia, wyrażając niezłomne przekonanie, że podjęta przez Dostojników praca da najświetniejsze wyniki ale jedynie przy współpracy przedstawicieli władzy i całego społeczeństwa.

Po przemówieniach, pp. przedstawiciele Rządu spędzili chwil kilka na miłej i serdecznej pogawędce, poczem opuścili salę obrad, udając się do Generała Zakonu OO. Paulinów i przeora klasztoru Jasnogórskiego O. Piotra Markiewicza, gdzie zabawili parę chwil, poczem opuścili klasztor.

Tegoż dnia o godz. 5 po poł. przeor klasztoru O. Piotr Markiewicz w towarzystwie O. Pawła, przeora klasztoru w Leśnej na Podlasiu w imieniu Dostojników i swojem oddał wizytę p. Wojewodzie Pękosławskiemu, goszczącemu u p. Starosty Kaz. Kühna.

— Ze szkoły muzycznej. Dziś, we wtorek 27 bm. w sali Lutni o g. 5 po poł. odbędzie się bezpłatne zakończenie roku szkolnego uczenic i uczniów szkoły muzycznej L. Wawrzynowicza. Po odczycie o muzyce polskiej w wieku XVI, chór mieszany

pod kierunkiem prof. L. Wawrzynowicza odśpiewa „Psalm” Gomółki i „Spowiedź powszechną” Szamotulskiego. Dalej symfonja D-dur Beethovena na skrzypce z fortepianem, produkcje fortepianowe i skrzypcowe uczenic i uczniów lepiej zaawansowanych.

Na zakończenie chór mieszany odśpiewa „Mazura”, „Piękna nasza ziemia cała” ze śpiewnika L. Wawrzynowicza i pieśni ludowe.

— **Poczta zielona.** Związek b. powstańców Górnośląskich w Warszawie ogłasza, że pozostałe w niewielkiej ilości znaczki „Poczty zielonej” mogą być nabywane przez zbieraczy po jednej serji za uprzedniem złożeniem kwoty Mk. 1000 na cele Związku na № 4144 P. K. O.

— **Z zebrania komitetu rodzicielskiego.** Zgodnie z zapowiedzią w niedzielę d. 25 bm. o g. 1 po poł. odbyło się zebranie rodziców, których dzieci nie zostały przyjęte do gimnazjów państwowych. Po zagajeniu zebrania i pod przewodnictwem mecenasa Winnickiego uchwalono wysłać do ministerstwa wyznań i oświecenia publicznego memorjał, w którym motywując pozbawienie tak licznego zastępu młodzieży światła wiedzy, prosząc jednocześnie o powiększenie liczby uczniów w klasach z 40 do 52 i otworzenie klas równoległych, aby nikt nie był pozbawiony możności korzystania z nauki, tymwięcej, że i w szkołach powszechnych zupełny brak miejsc wolnych.

Jednocześnie postanowiono wszcząć starania o wyszukanie lokalu dla powstać mającego od nowego roku szkolnego gimnazjum Związku nauczycieli szkół średnich, do którego wszelkie pomoce szkolne, utensylja i ławki dostarczy związek' jednak miasto, lub rząd obowiązani dać odpowiedni lokal, w przeciwnym bowiem razie szkoła powstać nie będzie mogła.

— **Zwycięstwo klubu sportowego „Częstochowa”.** W ub. niedzielę na boisku obok koszar „Zawada” odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy drużynami: „Sokół” Piotrków i I drużyną K. S. „Częstochowa”. Wynik gry 0:8 na korzyść K. S. „Częstochowa”. Sędziował p. Markowicz.

— **Zakończenie roku szkolnego w szkole handlowej Stow. Kupców Polskich.** W niedzielę, d. 25 bm. odbyło się zakończenie roku szkolnego w Szkole Handlowej Stow. Kupców Polskich, poprzedzone nabożeństwem w kościele św. Jakuba, odprawionem przez prefekta ks. Tadeusza Pache. Po wysłuchaniu mszy św. młodzież wraz z ciałem nauczycielskiem, Radą Stow. Kupców Polskich, oraz przedstawicielami miejscowego społeczeństwa udała się do uczelni. Po przemowach do młodzieży dyrektora szkoły p. Trzoss, prezesa Stow. p. Cholewickiego i dyrektora p. Wacława Fidlera rozdano celującym uczniom z każdej klasy nagrody w postaci książek i atlasu.

Uroczystość szkolną uświetniły śpiewy chóru uczniów szkoły pod dyrekcją p. L. Wawrzynowicza.

Nagrody otrzymali: I kl. — Goleniewski Franciszek, Prószyński Mieczysław, IIa kl.— Malec Kazimierz z Rakowa, Rak Władysław, Hurss Józef, IIb—Konopka Roman, Kremblewski Leon, III kl.—Motloch Stanisław, Rutkiewicz Donat, IVa kl. — Majewski Józef, IVb kl.—Szczyplor Adam. Ib kl. Narczyński Witold.

— **Odroczenie wprowadzenia monopolu tytuniowego.** — Jak dowiadujemy się w sprawie monopolu tytuniowego, ministerstwo skarbu napotkało przy zrealizowaniu jego na wielkie trudności z powodu braku odpowiednich kredytów. Wskutek czego zrealizowanie monopolu tytuniowego nastąpi dopiero w początkach przyszłego roku.

— **Nowe opłaty stemplowe.** W dniu 26 b. m. 1922 r. wejdzie w życie ustawa z dnia 26 października 1921 r. o opłatach stemplowych od weksli.

Stawki zasadnicze opłat od weksli i zrównanych z niemi dokumentów, odpowiadają w najwyższych granicach tej skali stosunkowi 0,3 proc. Stawki te stosować należy, jeśli termin płatności weksla nie jest dłuższy, niż trzy miesiące.

Każdy Oszczędza

kto stale robi swe zakupy u

J. RZĄSIŃSKIEGO

w Częstochowie Kościuszki 19 a

poleca: trykotiny, jedwabie gładkie i deseniowe, wszelkie towary do wypraw ślubnych, cze-su-cza i alpaga marynarkowa, korty, materjały roletowe, płaszcze i ręczniki kąpielowe oraz inne sezonowe nowości.

Każdy się może przekonać!

JAN SZEWCZYK

posądzony o kradzież 65 sztuk cegły na szkodę P.K.P. w roku 1921, wyrokiem Sądu Pokoju II okr. z dn. 28 lutego r.b. od zarzutu powyższego został uniewinniony

Częstochowa na powitanie Górnego Śląska.

W dniu dzisiejszym wojska polskie wkroczyły przez Herby na ziemię Górnośląską. Po siedmiu wiekach niewoli lud górnośląski mocą hartownego ducha i niezłomnej woli, wyzwolony z pod jarzma krzyżackiego, wraca do Polski, by z nią wieczyste zawrzeć przymierze. Uroczysty moment połączenia odwiecznej ziemicy Piastowej ze swą Macierzą głęboko odczuwa cały naród polski i cieszy się wspólnie wraz z ludem górnośląskim.

Częstochowa, gród Marji Panny, która w rozpacznych dniach niedoli była jedynem źródłem otuchy dla braci górnośląskich, tak chętnie podążających z poza wrogiego kordonu do stóp Jasnej Góry, ta sama Częstochowa, która w swych murach gościła tysiączne rzesze pątników górnośląskich, wyruszyła dziś tłumnie na powitanie wracającego do Polski Górnego Śląska.

Witaj nam, ludu górnośląski, w dniu zmartwychwstania narodowego, pod opiekuńczemi skrzydłami—Orła Białego! Witaj nam Ziemio Piastowa, prastara kolebko polskości. Połączeni nierozerwalnymi węzłami jedności narodowej, przetrwamy wszelkie burze i nie zmogą nas żadne przeciwieństwa dziejowe. W zgodnej i harmonijnej współpracy podążymy w jasną przyszłość, która, da Bóg, już niezadługo spłynie w blasku pokoju i chwały na naszą skołataną tylu nieszczęściami Ojczyznę.

*

Na powitanie Górnego Śląska, wracającego w uroczystym dniu 26 czerwca do Polski, wyjechały do Lublińca specjalnymi pociągami o godz. 6 i 6 i pół rano przedstawiciele władz państwowych, komunalnych, duchowieństwa, Redaktorowie „Gońca Częstochowskiego” pp. Dyonizy Wilkoszewski i Jan Barylski, Stow. Kupców Pol. ze sztandarem, kompanja b. powstańców górnośląskich ze sztandarem, Zw. kolejarzy ze sztandarem i orkiestrą, delegacje stowarzyszeń, cechy ze sztandarami, tudzież liczne zastępy częstochowian z olbrzymimi bukietami żywych kwiatów. Wyjechał również dyr. „Odeonu” p. W. Krzemiński z aparatem, dla dokonania zdjęć na ekran. Dodać należy, że Z. Z. K. urządził w jednym z wagonów, własny bufet, zaopatrzony we wszelkiego rodzaju napoje i zakąski.

(Telegram własny.)

Herby, 26 czerwiec, godzina 12.

O godz. 7-ej rano przed bramami tryumfalnemi na granicy w Herbach zgromadziły się delegacje, cechy ze sztandarami i t. d. Na bramach tryumfalnych widniały napisy: „Witamy was Rodacy” i „Niech żyje Rzeczpospolita.

Wojska stały już uszeregowane pod wodzą pułk. Bokszczanina.

O godz. 8-ej do podjeżdżającego do kordonu wojska przemówił starosta pow. Lublinieckiego p. Niegolewski wyrażając radość z połączenia Górnego Śląska z Polską, oraz serdecznemi słowy witając wojska polskie na śląskiej ziemi. Pod koniec przemowy wezwał dowódcę powstańców śląskich por. Golasza do przecięcia kordonu.

Kordon został przecięty przy dźwiękach hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła” oraz hucznych okrzykach na cześć wojska polskiego.

Na czele wojska wkroczył oddział powstańców z orkiestrą na czele, a następnie szeregi piechoty, poczem artylerja 23 p. a. p. i treny.

Cechy dalej po przejściu granicy udały się na dworzec i wyruszyły do Lublińca.

— **Kraków — Częstochowa.** W najbliższą niedzielę t. j. dn. 2 lipca r.b. odbędą się w Częstochowie zawody piłki nożnej pomiędzy drużynami K. S. Kraków i 1 drużyną K. S. Częstochowa. Zawody te będą dla naszego klubu sportowego naprawdę egzaminem, gdyż, jak wiadomo, krakowskie drużyny sportowe zajmują dziś pośród tego rodzaju klubów, bodaj pierwsze miejsce w kraju.

— **Zjazd prasy prowincjonalnej** odbył się w Sosnowcu. Między innemi dokonano wyboru zarządu. Powołano na prezesa p. Radwana, na wiceprezesa p. Modlińskiego, na sekretarza p. Monstorskiego. Członkowie: Paciorkowski (Częstochowa), Teska (Bydgoszcz), Wilkoszewski (Częstochowa). Piata (Piotrków): zastępcy: Massalski (Kielce), ks. Kruszyński (Włocławek).

— **O czytelne podpisywanie.** Bardzo często zdarzają się wypadki podpisywania przez kierowników biur państwowych pism urzędowych w sposób nieczytelny, wobec czego w razie konieczności podania do wiadomości publicznej lub innego urzędu takiego pisma, robiona jest na końcu adnotacja: „podpis nieczytelny”.

Prezydjum Rady ministrów, wychodząc z założenia, że powaga organów urzędowych wymaga, aby pod wszelkiemi enuncjacjami urzędowemi, podawanemi do wiadomości drogą przedruku umieszczone było nazwisko urzędnika, podpisującego akt oryginalny, zwróciło się do ministrów poszczególnych z prośbą o wydanie odpowiednich zarządzeń, któreby zapobiegły podpisywaniu pism urzędowych w sposób nieczytelny.

— **Z wydawnictw nutowych.** W edycji Połonieckiego ukazała się bardzo potrzebna szkoła na skrzypce, z teorją i tekstem objaśniającym trzymanie skrzypiec, układ ręki i palców o prowadzeniu smyczka itd. Dotąd brakowało takiej szkoły, tymbardziej że traktuje ona od najpierwszych początków, jest więc wydawnictwem bardzo pożądanem i wypełniającem brakujące w tej dziedzinie wydawnictw

— **Nowe przepisy chowania ciał zmarłych.** Ministerstwo zdrowia publicznego opracowało nowy projekt o chowaniu ciał zmarłych, według którego ciała osób zmarłych nie mogą być chowane przed upływem 24 godzin od chwili zgonu. Najpóźniej po upływie 48 godzin od chwili zgonu zwłoki powinny być usunięte z mieszkania, celem pochowania ich, lub w razie odroczenia terminu pochowania celem złożenia w domu przedpogrzebowym lub w kostnicy do czasu pochowania. Ciała, złożone w domu przedpogrzebowym lub w kostnicy, nie mogą w nich pozostawać dłużej, jak do czasu wystąpienia na zwłokach wyraźnych oznak rozkładu.— Zwłoki osób zmarłych na choroby zakaźne powinny być natychmiast po stwierdzeniu zgonu i jego przyczyny, usunięte z pomieszczenia mieszkalnego i pochowane w ciągu 24 godzin od chwili zgonu. Obowiązek pochowania zwłok ludzkich ciąży na najbliższej pozostałej rodzinie osoby zmarłej. Spalenie zwłok ludzkich może się odbywać jedynie po uzyskaniu zezwolenia władzy administracyjnej I-ej instancji miejsca zgonu i po udowodnieniu, że osoba zmarła życzyła sobie być spopieloną. Zakłady służące do spalenia zwłok ludzkich (krematorja) powinny odpowiadać przepisom, wydanym przez ministerstwo zdrowia publicznego, które udziela również pozwolenia na otwarcie krematorjum.

— **Rolnicza literatura zawodowa** zostanie wkrótce wzbogacona podręcznikiem do książkowości rolniczej, p. t. „Rachunki rolnika-praktyka”, który został opracowany przez M. Pacoszyńskiego, zaprzysiężonego rewizora ksiąg, autora wielu prac ekonomiczno-rolniczych. Książka ta nakładem Tow. akc. Drukarnia Pomorska w Grudziądzu ukaże się w pierwszych dniach lipca b. r. W naszej literaturze rolniczej dotychczas dawał się odczuwać brak dobrego podręcznika do nauki rachunkowości, obejmującego całokształt różnorodnych obliczeń buchalteryjnych w rolnictwie. Lukę tę zapełnia wspomniane dzieło. Podręcznik zawiera wszystkie wskazówki, objaśniające prowadzenie uproszczonej książkowości w większych i mniejszych gospodarstwach, obliczenie dochodowości majątku, zestawienie statystyki, obrachunki gospodarcze itp. Liczne tablice i wzory ułatwiają w wysokim stopniu zapoznanie się z metodą książkowości, wyłożoną przez autora. Podręcznik ten odda nieocenione usługi nietylko rolnikom-praktykom, lecz także znacznemu zastępowi uczącej się młodzieży szkół rolniczych i kursów. Bliższych informacji zasięgnąć można w tow. akc. „Drukarnia Pomorska”, Grudziądz (Pomorze).

— **Kradzieże.**

Komisarjat I policji państw. zakomunikował, że 17 b. m. Marcelemu Skórkowskiemu, zam. przy ul. Panny Marji Nr 24 skradziono z szuflady biurka zegarek wartości 60,000 mk, O kradzież podejrzany jest Roman Chrzanowski, terminator poszkodowanego. Przeprowadzone dochodzenie przesłano do sędziego śledczego I rewiru.

O dostęp młodzieży do szkół państwowych.

Ministerjum Wyznań Religijnych i Ośw. Publ. rozesłało do dyrekcji państwowych szkół średnich b. zaboru rosyjskiego okólnik w sprawie przyjmowania uczniów, treści następującej:

Stwierdziwszy na wstępie, że istniejące na terenie b. zaboru rosyjskiego państwowe szkoły średnie mogą pomieścić tylko część zgłaszającej się do nich młodzieży, oraz, że zwiększenie liczby tych szkół jest w tej chwili niemożliwe, Ministerjum poleca przy przyjmowaniu uczniów na przyszły (1922-23) rok szkolny stosować się do poniższych wskazówek:

„Z pomiędzy uczniów nowowstępujących, którzy odpowiedzą przepisanym warunkom przyjęcia, należy przedewszystkiem dać pierwszeństwo dzieciom pracowników państwowych i dzieciom osób niezamożnych. Z pośród dzieci niezamożnych powinna być szczególna uwaga zwrócona na dzieci nauczycieli oraz inwalidów wojennych.

W miejscowościach, gdzie istnieją prywatne szkoły średnie, należy także pomiędzy młodzieżą, do szkoły już uczęszczającą, uczynić pewien wybór.

Dyrekcje zechcą oświadczyć zamożnym rodzicom tych uczniów, którzy nie otrzymają promocji do klasy następnej, lub których zachowanie oceniono ujemnie, że dzieci ich nie mogą liczyć w nowym roku szkolnym na pozostawienie w państwowej szkole średniej. Ponadto należy usilnie starać się skłonić zamożnych rodziców uczniów przeciętnych i słabszych, aby dzieci swe oddali do szkół prywatnych i umożliwili w ten sposób przyjęcie do szkoły państwowej dzieci zdolnych, a niezamożnych.”

Na miejsca opróżnione w ten sposób poleca ministerjum przyjąć kandydatów, wskazanych w części pierwszej tego okólnika”.

ROZMAITOŚCI.

(—) **Ile świat liczy obecnie mieszkańców.** Czasopismo angielskie „Observer” podaje następujący wykaz:

Europa liczy 500 miljonów mieszkańców, Azja—900 miljonów, Afryka—150 miljonów, Ameryka 220 milj., Australja 7 milj. Ogółem 1,777.000.000 mieszkańców.

Zaludnienie Europy rozpada się na następujące pozycje: Rosja (w Europie i Azji) 139 miljonów, Niemcy 60 milj. W. Brytanja 40 milj. Włochy 40 milj. Ukraina 40 miljon. Francja 39 milj. Polska 27 milj. Hiszpanja 23 milj. Rumunja 15 milj. Jugosławja 14 milj. Czecho-Słowacja 14 milj.

W wykazie tym Polska zajmuje ósme miejsce.

Gdzie można było, podano cyfry według wykazów ostatnich spisów ludności. Gdzie nie było spisów ludności oparto je na „możliwie poważnych” przypuszczeniach.

(—) **Runięcie dzwonu na ulicę.** Z Antwerpji donoszą o niezwykłem zdarzeniu:

W sobotę wieczorem, rozkołysały się wszystkie dzwony antwerpskie na nieszpory.

Nagle wielki dzwon kościoła pod wezwaniem św. Augustyna, zwany „Augustinus”, ważący 500 kilogramów, zerwał się z wiązania wieżowego i runął z głośnym trzaskiem na środek ulicy, rozbijając się na kawałki, które rozprysnęły się na wszystkie strony.

Szczęśliwym trafem odłamki nie zraniły nikogo. Przyczyny tego wypadku dotychczas nie wyjaśniono.

(—) **Nowy rekord samochodowy.** Automobilista angielski Kunelm Lee Guiness osiągnął, podczas wyścigów samochodowych w Brooklans, jadąc na dwunastocylindrowym samochodzie o sile 350 koni par. szybkość 152 mil angielskich, t. j. około 245 kilometrów, na godzinę.

Pozatem na przestrzeni krótkiej, mianowicie 800 metrów, osiągnął rekord jeszcze większy, przejechał bowiem tą przestrzeń z szybkością 156.05 mil ang. na godzinę.

NA SEZON LETNI

poleca

Emilja Lewinowa i Sp.

Trykot jedwabny w pięknych kolorach, Etaminy, Batysty, Zefiry, Kretony oraz — — wełny w ogromnym wyborze. — — Tanio bo w prywatnym mieszkaniu II-ga Aleja Nr. 40 I piętro.

Choroby piersiowe

leczy

Balsam Thiocolan Age

Używa się za poradą lekarza.

Sprzedają apteki i składy apteczne.

Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

EPILEPSJA

(choroba Św.-tego WITA)

Zmniejsza siłę i ilość ataków konwulsyjnych, a przy dłuższem zastosowaniu usuwa tę chorobę oryginalne „EVOPILEPTOL” z kogutkiem. Żądać w aptekach i składach aptecznych. Wyrób aptek A. Gąseckiego w Warszawie.

LECZNICA

CHIRURGICZNO - DENTYSTYCZNA

pod kierunkiem lekarza specjalisty ze specjalnem laboratorjum zębów sztucznych

ulica Kilińskiego № 3

wejście ze strony Kasy Skarbowej.

Przyjęcia od godz. 9-ej rano do 7-ej wiecz.

Niedziela wszelkie porady, i pomocbezpłatnie od 9—11 rano

Skradziono dowód osobisty i kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Częstochowie na imię Franciszka Szymali

Zgubiono kartę zwolnienia z wojska wyd. przez P. K. U. w Częstochowie na imię Jana Zmyślińskiego.

240) ARTUR GRUSZECKI.

HASŁA

Powieść współczesna.

Wszelkie prawa przekładu i przedruku zastrzeżone.

— Ot, brat, chciałem ci usłużyć, ale nie udało się, cóż robić?—westchnął.

Gdy Kraczek znalazł się na ulicy, zegar wieżowy wskazywał jedenastą godzinę. Jeszcze byłby czas pochwycić ich, rozmyślał, bo dopiero pod wieczór będą na granicy. A gdyby dać znać Łomancewowi, ten mógłby wydać rozkaz aresztowania. Szybko poszedł do biura, i wkrótce został przyjęty przez Łomancewa, który dowiedziawszy się o wspólnym wyjeździe Jala z Norskim, pałając podobnie jak Kraczek nienawiścią do Stefana, rozesłał na własną odpowiedzialność depesze do wszystkich gubernatorów, ażeby bezwzględnie aresztowano jadących automobilem, numer sto trzydzieści cztery.

— Póki jechali ulicami Warszawy i okolicą podmiejską, Jurek jechał normalną szybkością, wymijając starannie powozy, dorożki, wozy, bryki, i prawie nie sygnalizował.

Ta względnie powolna i ostrożna jazda zdenerwowała Jędrka i odezwał się z przekąsem:

— Jedziemy truchcikiem spacerowym, ażeby nas podziwiano.

— Uczyłeś się szoferstwa od Niemca,— dodał drwiąco Stefan,—jedziesz jak ze szkłem.

— Czy nie moglibyście pomyśleć trochę, zanim głupstwo powiecie?—spytał Jurek nie odwracając się.

— Myślę, że woły równie są szybkie jak twój automobil,—zaśmiał się Stefan.

— Myślę,—mówił Jurek,—że masz nerwy i niecierpliwość kobiety w ciąży, ale ona urodzi dziecko, a ty głupstwo!

Wjechali na szosę wolną od wozów, a Jurek zawołał:

— Pilnujcie czapek i kapeluszy!

Zdawało się, że jakaś niesamowita, oszalała siła wyzwoliła się nagle i jak na przekorę, pochwyciła automobil w swój rozhukany pęd. Pola, drzewa, słupy telegraficzne, domy przydrożne, zaledwie zarysowały się konturami, już zlewały się w jakąś chaotyczną płaszczyznę, zatracając wymiary, zasuwając się bez śladu, i tonęły w milczeniu i nicości.

W pierwszej chwili, jazda ta robiła przyjemne wrażenie jakiegoś lotu, unoszenia się w powietrze, zatracenia ziemi, ale po pewnym czasie odczuli zmęczenie oczu, myśli, wrażliwości, i nastąpiło znieczulenie; jakieś tępe, bezmyślne zdanie się na wyższą siłę, która ich porwała i trzyma bezwolnych w swej mocy.

Pęd powietrza raził powieki, kłuł w oczy, szumiał w uszach, tamował oddech, bił po twarzy

— Tchu mi brak, — jęknął Jal dotykając ramienia Jurka.

— Na szubienicy nie miałbyś go wcale,— odpowiedział i zwolnił biegu, bo wjechali do wsi przydrożnej.

— Przy takiej jeździe, gdybyś zawadził, — mówił Śledź,—wylecielibyśmy jak z procy.

— Dobry furman nie zawadzi,—odrzekł Jurek,— a zależy mi, ażebyśmy Kielce przejechali niezaczepiani.

— Jurek ma rację,—odezwał się Stefan, — jeśli nas podpatrzono, to Kielce będą uwiadomione, a ominąć nie sposób.

— Nikt nas nie widział,—upewniał Jal.

— Dałbyś słowo?—uśmiechnął się Stefan.

— Jędrek, tabliczka z numerem do zmiany przygotowana?—spytał Jurek.

— Aż dwie.

— Wkrótce zmienimy numer.

Dojeżdżali do lasku przeciętego przez szosę, i tu włożono nowy numer: trzysta dziesięć.

I znów rozpoczął się bieg wyścigowy przy gwizdach powietrza, szumie i turkocie automobilowej maszynerji.

Zdala dojrzeli wieże kościołów kieleckich, Jurek zwolnił biegu, wjechali w miasto i posuwali się bocznemi ulicami. Gdy wjeżdżali na szosę, rozległ się gromki okrzyk policjanta:

— Stój! Stój!

Jurek zatrzymał automobil, a Stefan spytał uprzejmie w urzędowym języku:

— Czy możecie mi powiedzieć, o co idzie?

Policjant stojąc przed automobilem zawołał urzędowym tonem: (D. c. n.)

Teatr PARYSKI ul. Panny Marji № 19.

Program od niedzieli dnia 25-go Czerwca r. b. i dni następnych.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5 ej m. 30 po poł. w niedzielę i święta o godz. 3-ej m. 30 po poł. w soboty o godz. 4-ej po poł.

Zawiany Ślad

DRAMAT AWANTURNICZY W 6 AKTACH

W głównej roli słynna EVI EWA

Obraz powyższy cieszył się niebywałem powodzeniem zagranicą, a ostatnio w Warszawie.

Nad program: **Nad Jeziorem Garda** zdjęcia z natury.

TEATR ODEON

PROGRAM od wtorku d. 27 do czwartku 29 czerwca.

Początek ostatniego seansu o g. 10 wiecz.

Pomimo kosztownej dzieżawy obrazu ceny miejsc do krzeseł zniżone.

Tylko 3 dni!

Zawoalowana Dama

Dramat sensacyjny o niezwykłej treści w 5-ciu wielkich aktach, w wykonaniu najwybitniejszych artystów Duńskich.

NAD PROGRAM:

Przegląd Wszechświatowy

Aktualna ilustracja chwili bieżącej na całym świecie (zdjęcia z natury).

Regaty jubileuszowe na Wiśle

w dniu 5-go czerwca r. b. (Zdjęcia z natury).

Kino „NOWY" ul. Panny Marji Nr. 43.

Program od poniedziałku 26-go czerwca 1922 r. i dni następnych.

Najpiękniejsze arcydzieło filmowe obecnego sezonu z uroczą FERNANDĄ w roli głównej p. t.

GŁOS SUMIENIA

Dramat życiowy w 6 aktach osnuty na tle tajemnic prywatnego domu książęcego.

Anons: W następnej zmianie programu sensacyjny dramat p. t. „Po śliskiej drodze"

Początek o 5-ej m. 30. Szczegółowa treść w programach. Uwaga: Ostatni seans o 10-ej.

Kino Teatr „LEGUN" ul. Dąbrowskiego 12.

Program od niedzieli 25 czerwca 1922 r. i dni następnych.

Najchłodniejsza sala w Częstochowie.

Figiel Panny Ogórkowskiej farsa

NAD PROGRAM: ADAMIE GDZIE TY... Komedja w 2-ch aktach.

Anons: Wkrótce ukaże się wielki film żydowski p. t. Kamieniści

Najchłodniejsza sala w Częstochowie.

DOKTÓR **PAWEŁ BROKIATOWSKI** ul. Panny Marji 27 (obok Teatru Paryskiego) choroby weneryczne i skórne

Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 po poł. Panie od 12—1 w sobotnie.

LEKARZ-DENTYSTA **Stanisław Parczyński** ul. Dąbrowskiego Nr. 11, I piętro. Przyjmuje od 10—1 i od 5—7.

Czy chcesz być piękną? pozbyć się bez śladu piegów, opaleniny i zmarszczek na twarzy więc używaj cudownego kremu metamorfoza **„PIEGOL"** z przepisu D-ra St. Martin w Paryżu. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

!!! BACZNOŚĆ !!!

Kooperatywy, Stowarzyszenia, Kółka Rolnicze, Związki i t. p.

WYTWÓRNIA UBIORÓW MĘSKICH

SIPOWSKI i S-ka

WARSZAWA, Chmielna 49, tel. 242-93.

poleca natychmiast w wielkich i mniejszych ilościach:

garnitury męskie czysto wełniane i inne od 10,000 do 40,000 za garnitur

płaszcze letnie, nieprzemakalne, gumowe, jesionki, palta, kożuszki, bekiesze, burki, spodnie, garnitury robotnicze od 4,000, kurtki watowane.

Szyjemy z własnych i powierzonych materjałów solidnie i najtaniej dla instytucji rządowych, społecznych i prywatnych w największych ilościach.

Poszukujemy udziałowców w większych miastach, środowiskach fabrycznych, celem tworzenia szeregu filji detalicznych.

BIURO ELEKTROTECHNICZNE **HILARY JARECKI Częstochowa** Kościuszki 10.

Urządzenie instalacji elektrycznych i motorów z przyłączeniem do sieci miejskiej. Dostawa wszelkich artykułów i motorów elektrycznych.

B. UCZEŃ PROF. T. HANICKIEGO **Gabryel Szwarcenstein** powrócił udziela lekcji gry skrzypcowej Kościuszki 39|14.

Najuporczywszy BÓL GŁOWY I MIGRENĘ usuwają proszki z kogutkiem „MIGRENO NERWOSIN" Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne.

Prosimy o uregulowanie prenumeraty.

Redaktor i Wydawca F. S. WILKOSZEWSKI Kierownik literacki JAN BARYLSKI.

Druk w własnym zakładzie drukarskim „Gońca Częstochowskiego".